

Sygn. akt V Ca 1374/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	Sędzia Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz
Protokolant:	Julia Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B. i T. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 21 lutego 2021 r., sygn. akt VI C 2609/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz E. B.

i T. B. kwotę 1800,00 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1374/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 listopada 2017 r. (data nadania k. 82) powodowie E. B. i T. B. reprezentowani przez pełnomocnika procesowego wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na ich rzecz solidarnie kwoty 54.161,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej. Swoje roszczenie wywodzili z niedozwolonego charakteru postanowień umownych - § 1 ust. 3A, §10 ust. 4 - zawartych w łączącej strony umowie kredytu z dnia 20 listopada 2011 r..

W dniu 05 stycznia 2018 r. (data nadania, k.341) pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł odpowiedź na pozew, w której domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2021 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. B. i T. B. kwotę 50.197,28 (pięćdziesiąt tysięcy sto dziewięćdziesiąt siedem i 28/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. B. i T. B. kwotę 6.826,22 (sześć tysięcy osiemset dwadzieścia sześć i 22/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III), nakazał pobrać od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 748,50 (siedemset czterdzieści osiem i 50/100) złotych, tytułem kosztów sądowych wypłaconych tymczasowo z sum Skarbu Państwa (pkt IV).

Sąd Rejonowy uznając za abuzywne postanowienia dotyczące waloryzacji kredytu do CHF oraz niedoinformowania powodów o ryzyku walutowym przyjął, że umowa kredytu łącząca strony podlega dalszemu wykonaniu, lecz z wyłączeniem wszystkich zapisów dot. klauzul indeksacyjnych. Po ich wyeliminowaniu kredyt pozostaje kredytem złotowym, spłacie podlega kwota nominalna z ustalonym w umowie zmiennym oprocentowaniem według stawki LIBOR wraz z marżą banku.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany, skarżąc go w zakresie pkt. I, III IV wyroku. Orzeczeniu Sądu pierwszej instancji zarzucił:

a) naruszenie art. 235 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku Pozwanego o zmianę postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego również na tezy wskazane w pkt. II petitum pisma z dnia 7 sierpnia 2020 roku, pomimo że uzupełnienie opinii biegłego o uwagi natury ogólnoeconomicznej pozwoliłoby bezsprzecznie wykazać brak dowolności Banku w ustalaniu kursów walut (a w konsekwencji brak ich abuzywności) oraz nieprawidłowość metodologiczną i niedopuszczalność konstrukcji kredytu postulowanej przez Powoda, przyjętej w opinii biegłego oraz ostatecznie przyjętej przez Sąd w Wyroku (kredyt, który poprzez pozbawienie go ryzyka kursowego i ustalenie miernika wartości na stałym poziomie, jest faktycznie złotowy, ale oprocentowany w sposób właściwy dla kredytu waloryzowanego kursem CHF), a zatem miało wpływ na rozstrzygnięcie w postaci uwzględnienia roszczenia o zapłatę;

b) naruszenie art. 240 § 1 w zw. z art. 241 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie i pominięcie wniosku o reasumpcję postanowienia Sądu z dnia 10 lipca 2020 roku w zakresie pkt 3 lit. a wniosków dowodowych pozwu, przy czym art. 240 § 1 k.p.c. daje podstawę do zmiany postanowienia, a art. 241 k.p.c. daje podstawę do uzupełnienia postępowania dowodowego, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ na tej podstawie Sąd I instancji pominął wniosek Pozwanego mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, opisany w lit. a powyżej;

c) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego w szczególności w postaci:

- Wniosku kredytowego (dowód nr 2 załączony do odpowiedzi na pozew), co skutkowało brakiem uwzględnienia przez Sąd okoliczności, że Powód w dacie zawierania umowy miał wyższe wykształcenie. Powyższa okoliczność przemawia za twierdzeniem o wysokim poziomie wiedzy i doświadczenia Powoda, uzasadniającym stosowanie podwyższonego standardu konsumenta przy ocenie niniejszej sprawy w toku kontroli incydentalnej;
- Regulaminu (dowód nr 1 załączony do odpowiedzi na pozew), co skutkowało brakiem uwzględnienia przez Sąd okoliczności, że postanowienia Regulaminu aktualnego na dzień zawarcia Umowy przewidują konkretne ^ekonomiczne przesłanki zmiany kursu.

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez nieprawidłową ocenę dowodu w postaci opinii biegłego oraz oparciu ustaleń faktycznych na błędnej opinii biegłego, podczas gdy opinia biegłego (w zakresie pkt. 3a opinii) wydana w niniejszej sprawie została sporządzona o bezpodstawne założenia, sprzeczne z zasadami bankowości, ekonomii i finansów oraz nieprawidłowe metodologicznie, że saldo kredytu Powoda nie uległo waloryzacji przy pozostawieniu jednocześnie w Umowie oprocentowania opartego na stawce LIBOR 3M dla CHF, co Pozwany opisał w piśmie z dnia 9 października 2020 roku. Naruszenie miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ w oparciu o błędną kalkulację przeprowadzoną przez biegłego, Sąd zasądził określoną kwotę pieniężną od Pozwanego na rzecz Powoda;

b) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 2432 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodu w postaci do dowodu z dokumentu załączonego do akt sprawy w postaci z protokołu z zeznań świadka M. D. (1) ds. polityki zarządzania kredytami hipotecznymi w walutach obcych w Pozwanym Banku, złożonych na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2019 r. w sprawie rozpatrywanej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, pod sygn. akt III C 1071/18, złożonego w piśmie procesowym Pozwanego z dnia 5 marca 2020 roku, podczas gdy tezy, na które został zgłoszony, dowód, mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ pozwoliłyby wykazać, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami (Bank nie mógł ustalać kursów dowolnie, a przyjęcie kursu kupna/sprzedaży wynikało ze sposobu finansowania kredytu Powoda), a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta (Bank musiał publikować i publikował zawsze rynkowy kurs, wprowadzenie spornych klauzul do Umowy wiązało się z poprawieniem, a nie naruszeniem interesu Powoda, ponieważ dzięki temu uzyskał niższe oprocentowanie). Informacje na temat przebiegu i stosowania przez Bank procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu hipotecznego w Banku, które może przedstawić świadek, w szczególności dotyczące (1) każdorazowego oferowania klientom oferty Złotowej, (2) sposobu badania zdolności kredytowej klientów w Banku, (3) obowiązków informacyjnych, sposobu prezentowania oferty oraz (4) możliwości negocjowania Umowy, stanowiłoby podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych przemawiających za Oddaleniem powództwa. Naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ przeprowadzenie dowodu z protokołu z zeznań świadka M. D. (2) złożonych w innej sprawie i oparcie na nim ustaleń prowadziłoby do oceny, że sporne klauzule nie są abuzywne, a zatem powództwo zostałoby oddalone;

c) naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez błędną ocenę szeregu dowodów przedłożonych przez Pozwanego tj.: Pisma Okólnego wraz z załącznikami, artykułów prasowych, Raportów Komisji Nadzoru Finansowego, Pisma Banku do Prezesa UOKiK, Raportu UOKiK dotyczącego spreadów, Ekspertyzy prof. A. R. „Tabela Kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza”, Tabeli Kursów Walut Obcych Banku z dnia 12 marca 2009 roku, godz. 14:25, Tabeli nr 50/A/NBP/2009, Stanowiska Prezesa ZBP z dnia 16 czerwca 2016 roku wraz z załącznikiem, Stanowiska Pierwszego Prezesa SN / Biura Studiów i Analiz SN z dnia 6 września 2016 r. oraz opracowania „Korelacje - tabela” zawartego na załączonej do odpowiedzi na pozew płyty CD (wniosek o dowód z oględzin), a także płyty CD załączonej do odpowiedzi na pozew zawierającej wykaz wszystkich kursów średnich Banku, średnich rynkowych oraz kursów NBP - podczas gdy z dowodów tych wynika, że Bank ustala kursy walut obcych w sposób rynkowy, obiektywny i przewidywalny, a uregulowanie przez Bank zasad dotyczących waloryzacji kredytu nastąpiło w sposób uczciwy i korzystny dla Powodów, a kursy Banku nie były ustalane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego Sąd I instancji się nie odniósł. Naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ uniemożliwiło Pozwanemu odniesienie się do ich pominięcia przed zamknięciem rozprawy, a ponadto oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne, a zatem powództwo zostałoby oddalone;

d) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw Wyroku, w szczególności przez:

i. bezpodstawne i wewnętrznie sprzeczne przyjęcie, że „kwestionowane przez powodów klauzule umowne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli (str. 13 uzasadnienia Wyroku) Pozwany podkreśla, że wykazana przez Pozwanego okoliczność braku dowolności Banku w zakresie publikowania kursów walut, stanowi dowód przemawiający za tezą, że Bank, w świetle kwestionowanych postanowień Umowy, odsyłających do publikowanej na podstawie określonych przepisów prawa, ustalonych zwyczajów oraz zasad kontrolowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego, nie mógł ustalać świadczeń Powoda w sposób dowolny; ponadto z opinii biegłego przeprowadzonej na tezy wskazane przez Pozwanego w piśmie z dnia 3 grudnia 2019 roku (wyliczenia w oparciu o kurs średni NBP) wynika, że porównanie hipotetycznej historii spłat wyliczonej z wykorzystaniem kursu średniego NBP a faktyczną sumą spłat Powoda wskazuje na stosunkowo, nieznaczną, różnicę, co dowodzi ścisłej korelacji pomiędzy kursami publikowanymi przez Pozwanego Bank a kursami NBP, a mechanizm ustalania kursów przez pozwanego Bank spójny z ustalonymi zwyczajami innych banków i NBP;

ii. bezpodstawne przyjęcie, że „Przedstawiona została jako oferta korzystna, zaś waluta CHF jest stabilną walutą” (str. 5 uzasadnienia Wyroku) podczas gdy, jak wynika jednoznacznie z podpisanych przez Powoda dokumentów, Powoda szczegółowo poinformowano o ryzyku kursowym i jego wpływie na wartość świadczeń. Oświadczenia Powoda złożone w okresie negocjowania Umowy są bardziej wiarygodne niż sformułowane dekadę później twierdzenia, złożone przez Powoda wnoszącego powództwo przeciwko Bankowi, analogicznie bardziej wiarygodne są w tym zakresie zeznania świadka niż zeznania Powoda, bezpośrednio zainteresowanego rozstrzygnięciem;

(...). bezpodstawne przyjęcie, że „Pozwany nie wykazał, aby sporne postanowienia uzgodnione były indywidualnie” (s. 10 uzasadnienia Wyroku), podczas gdy,

- Powód, wypełniając wniosek kredytowy i wskazując kwotę kredytu, jednocześnie zawniósł o kwotę w PLN oraz zaznaczył jako walutę kredytu „CHF” co oznacza, po pierwsze, że negocjowano z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to z warunków zawniósowanych przez Powoda (kwota w PLN - kredyt w CHF) wynikała konieczność wprowadzenia mechanizmu indeksacji (waloryzacji) do Umowy (Pozwany wskazuje, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi jeden z rodzajów kredytów walutowych);
- strony indywidualnie uzgodniły treść Harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do Umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ Powoda wyrażał się w szczególności w wyborze przez Powoda dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń;

co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do bezpodstawnego wniosku, że sporne klauzule nie były indywidualnie uzgodnione oraz sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes Powoda, w konsekwencji były abuzywne, a w oparciu o zarzut abuzywności Sąd zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz Powoda;

2. naruszeniu przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 385¹ § 1 w zw. z § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385¹ § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były indywidualnie uzgodnione, podczas gdy. Powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c.;

b) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności, że są (1) sprzeczne z dobrymi obyczajami i (2) rażąco naruszają interes konsumenta;

c) art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. przez ich bezpodstawne zastosowanie, ewentualnie art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że Bank bezpodstawnie wzbogacił się kosztem Powoda (co nie miało miejsca), jak

również niewzięcie pod uwagę, że Bank uzyskane kwoty zużył (w całości, a co najmniej w części, w jakiej służyły one pokryciu kosztów pozyskania kapitału przez Bank);

d) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że raty kredytu płacone przez Powoda, którym odpowiada zasądzona kwota (Sąd I instancji uznał, że Powód ma prawo do zwrócenia mu rzekomych nadpłat w stosunku do spłaconych przez niego rat kredytu) rzekomo nie stanowią świadczeń okresowych i nie podlegają 3-letniemu terminowi przedawnienia, jak to podnosił Pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia;

z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów z pkt. 2 lit. a-d powyżej (w zakresie, w jakim dotyczą klauzul waloryzacyjnych), pozwany formułował również następujące zarzuty naruszenia prawa materialnego:

e) art. 385 § 2 zd. 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie dokonania prokonsumenckiej wykładni kwestionowanych postanowień, która w szczególności doprowadziłaby Sąd do wniosku, że Bank ma obowiązek publikowania w Tabeli Kursów Walut Obcych do której odsyła Umowa, kursy walut pozostające na poziomie rynkowym, a zatem sporne postanowienia waloryzacyjne nie są abuzywne;

f) art. 385 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że w związku z rzekomą abuzywnością spornych postanowień waloryzacyjnych, istnieje podstawa do faktycznego wyeliminowania całości waloryzacji kursem waluty obcej z Umowy poprzez ustalenie miernika wartości na stałym poziomie, podczas gdy nawet w przypadku stwierdzenia abuzywności normy odsyłającej do kursów z Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku, Umowa zachowuje charakter umowy kredytu waloryzowanego aktualnym na dzień danej operacji finansowej kursem waluty obcej, która podlega dalszej interpretacji z uwzględnieniem jej częściowej bezskuteczności;

g) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 zd. 2 k.c., w zw. z art. 6 ust. 1, 7 ust. 1, 8b ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich nieprawidłową wykładnię i stwierdzenie, że „przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami znajduje oparcie w przepisach prawa” (s. 16 uzasadnienia Wyroku), podczas gdy, wykładnia prounijna prowadzi do wniosku, że istnieją przeszkody dla takiego rozstrzygnięcia, w szczególności rozwiązanie takie stoi w sprzeczności z zasadą proporcjonalności, utrzymania w mocy umowy w zakresie niedotkniętym abuzywnością, a także rozwiązanie to nie pozostaje w interesie konsumentów i konkurentów Pozwanego;

h) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul „umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji” (s. 16 uzasadnienia Wyroku), podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie Umowy również po usunięciu z

i) niej odwołań do Tabeli Kursów Walut Obcych („T.”) Banku - zobowiązania powinny zostać przeliczone po aktualnym na dzień danej operacji finansowej, rynkowym kursie CHF/PLN;

j) art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że „umowa kredytowa jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez indeksacji do waluty obcej” (s. 16 uzasadnienia Wyroku), podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zatem zobowiązanie powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, aktualnym na dzień przeliczenia, rynkowym kursie kupna CHF (takim jak konkretny kurs wskazany w T. na daną historyczną datę);

k) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniającej ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że „umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji” (s. 16 uzasadnienia Wyroku), podczas gdy ustawa przewiduje przepisy dyspozytywne zmieniające stan prawny, eliminujące możliwość przyjęcia takiego rozwiązania;

z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów powyżej (w zakresie, w jakim dotyczą spornych klauzul waloryzacyjnych), formułuję również następujące zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego:

l) art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zawarcia Umowy poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności do przeliczenia wartości rat wyrażonych w harmonogramie spłat, z CHF na PLN, podczas gdy możliwe jest zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP;

m) art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz.U. z 2016 r. poz.160) poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności, podczas gdy możliwe jest zastosowanie analogii do przepisów Prawa wekslowego i zastosowanie do przeliczeń kursu średniego NBP również na tej podstawie.

n) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, wyłącznie w razie nieuwzględnienia żadnego innego zarzutu naruszenia prawa materialnego, skutkującego zmianą wyroku, formułuję również zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek począwszy od daty wcześniejszej niż dzień wydania prawomocnego wyroku, podczas gdy nawet przy najbardziej niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji tego aspektu należało przyjąć, że do czasu zapadnięcia prawomocnego wyroku Bank miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że nie jest w zwłoce wobec strony przeciwnej.

III. w związku z powyższym, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 i 4 k.p.c. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego Wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa wobec Banku w całości;

ewentualnie o

2. uchylenie Wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

3. w każdym alternatywnym przypadku zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu za postępowanie I instancji oraz za postępowanie II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz akceptuje wnioski wywiedzione z tych ustaleń. Sąd Okręgowy podzielił także przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną, która doprowadziła do stwierdzenia, iż oceniana umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne odwołujące się do tabel kursowych banku, tj. § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4. Nadto, trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, że łącząca strony umowa powinna zostać pozbawiona jakiegokolwiek postanowienia, które zawiera w sobie ryzyko walutowe obciążające powodów.

W pierwszej kolejności za całkowicie chybiony uznać należy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji naruszenie art. 235² pkt 2 i 5 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. bowiem według Sądu II instancji prawidłowo Sąd Rejonowy pominął wnioski dowodowe wskazane w pkt. II petitum pisma z dnia 7 sierpnia 2022 roku, gdyż nie służyły one wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ocena bowiem jak faktycznie pozwany wykonywał umowę nie ma znaczenia przy ocenie jej abuzywnych postanowień, bowiem dokonuje się jej na datę zawarcia umowy, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Dodatkowo wskazać należy, iż rolą Sądu w tym postępowaniu jest rozstrzygnięcie o roszczeniu zgłoszonym przez powodów. Zadaniem Sądu było ustalenie stanu faktycznego w zakresie stosunku prawnego łączącego strony, nie zaś analiza zagadnień ekonomicznych rynku

finansowego. Przedmiotem dowodu, zgodnie z art. 227 k.p.c., są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Za chybiony należało również uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać należy, że przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Zwalczenie oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla apelującego wersji ustaleń opartej na jego subiektywnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Twierdzenia, które dotyczyły nieuprawnionego w ocenie pozwanego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, iż kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione, nie były zasadne. Wskazać należy że materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy nie pozwala na stwierdzenie, że postanowienia umowy kredytowej, dotyczące klauzuli waloryzacyjnej zostały indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami. Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w niniejszej sprawie na pozwanym. Pozwany nie sprostował temu obowiązkowi. Nieuzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). W tym kontekście wskazać należy, iż nie są indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, jeżeli kontrahent nie miał wpływu na ich treść. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Realność wpływu konsumenta na dane postanowienie powinna bowiem objawiać się w „mocy” jaką dysponował on w odniesieniu do ukształtowania danego stosunku umownego. I to nie tylko w kwestii wskazania kwoty i waluty kredytu, czy też określenia dziennej daty spłaty każdego miesiąca, czy też wskazania dnia uruchomienia kredytu ale także, co kluczowe dla przedmiotowej sprawy, w kwestii sposobu przeliczania wysokości zadłużenia, a co za tym idzie ostatecznego kształtowania wartości kredytu i sumy potrzebnej do jego spłaty.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 marca 2019 r., I CSK 462/18: „dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie”. Ponadto „rzeczywisty wpływ” konsumenta nie zachodzi, jeżeli „wpływ” ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 811; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona). Stąd też zakresem kontroli dokonywanej na podstawie art. 385¹ - 385³ KC jest treść wszelkich nieuzgodnionych indywidualnie postanowień stosunku prawnego, a zatem treść postanowień wzorców, postanowień przejętych z wzorców oraz postanowienia umowy zawartej bez użycia wzorca, lecz z wyłączeniem negocjacji co do umowy lub jej części (tak M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 810 i tam cyt. autorzy).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że przed podpisaniem umowy pozwany Bank przedstawił konsumentom gotowy formularz oraz ostateczny tekst umowy, która w takim kształcie została zawarta. Powodowie nie mieli wpływu na zapisy umowy określające sposób spłaty kredytu i przeliczania walut. Powyższe pozostawało wyłącznie w gestii banku. To bank sformułował treść umowy wskazując w niej, że kredyt zostanie udzielony w złotych, zaś jego kwota będzie waloryzowana do CHF. To bank przyznał sobie również możliwość tworzenia Tabeli kursowej, a co za tym idzie jednostronnego ustalania wartości i wysokości raty. Składając wniosek o określoną w złotych kwotę, klient wskazał, że kwotą waluty będzie frank szwajcarski, nie miał jednakże wpływu na ustalenie sposobu przeliczenia zarówno kwoty kredytu, jak i poszczególnych rat.

Podkreślenia ponadto wymaga, że sama zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul. Okoliczność zatem, że strona powodowa zapoznała się z postanowieniami umowy i regulaminu oraz miała świadomość ryzyka kursowego w zakresie przedstawionym przez Bank nie ma znaczenia dla ostatecznego ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Z przesłuchania powodów wynikało zaś niewątpliwie, że nie negocjowali oni warunków umowy, pozwany zaś nie przedstawił dowodu przeciwnego. Nie chodzi przy tym o potencjalną możliwość negocjowania zapisów umowy, ale o wykazanie, że takie negocjacje faktycznie się odbyły, przy czym jak już wyżej wskazano, ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w niniejszej sprawie na pozwanym. Twierdzenie zatem przez stronę pozwaną, że powodowie nie wykazali, że sporne klauzule nie były z nimi uzgadniane, przez co miałyby dojść do naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 3 k.c., uznać należy za całkowicie chybione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. D. (2) - pracownika pozwanego, który z racji piastowanej funkcji zajmował się tematyką kredytów hipotecznych walutowych i waloryzowanych kursami walut obcych, Sąd Okręgowy uznał, iż słusznie Sąd Rejonowy dowód ten pominął. Sądowi odwoławczemu z urzędu wiadomym jest bowiem, że świadek ten nie posiada informacji dotyczących zawarcia konkretnych umów kredytowych, a dysponuje jedynie ogólną wiedzą z zakresu procedur obowiązujących w Banku. Mając powyższe na uwadze, zeznania tego świadka nie były przydatne dla dokonania incydentalnej kontroli łączących strony postanowień umownych, wbrew bowiem supozycjom pozwanego, nie posiadał on wiedzy na temat tego czy pracownicy Banku poinformowali powodów o warunkach kredytu, w tym o ryzyku kursowym, a także na temat tego czy sporne klauzule zostały przez strony indywidualnie uzgodnione, bowiem nie uczestniczył w zawarciu przedmiotowej umowy.

Przechodząc w dalszej kolejności do oceny zarzutów w zakresie w jakim pozwany wskazywał, iż nie kształtował kursu franka na zasadzie dowolności, a zastosowany przez niego kurs w istocie był kursem rynkowym pozostającym w korelacji z kursami publikowanymi przez NBP, wskazać należy że tego rodzaju argumentacja pozwanego wynika z błędnej wykładni art. 385² k.c. Przepis ten nakazuje dokonywać oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami według stanu z chwili jej zawarcia, przy uwzględnieniu jedynie jej treści, okoliczności towarzyszących jej zawarciu oraz umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny. Zatem dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany nie ma znaczenia. Okoliczność ta związana jest bowiem z wykonywaniem umowy, nie zaś chwilą jej zawarcia. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. Tym samym badanie czy wysokość kursów ustalanych przez bank odbiegała od kursów rynkowych czy kursu ustalanego przez NBP nie było potrzebne i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. To samo postanowienie nie może być bowiem abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym.

Podkreślić nadto należy, że skoro dla oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami należy uwzględnić jedynie treść umowy, okoliczności towarzyszące jej zawarciu oraz umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny, to dokument w postaci załączonej do odpowiedzi na pozew ekspertyzy „Tabela kursowa (...) – metodyka oraz analiza porównawcza” nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dokument ten został bowiem opracowany w czerwcu 2016 r., a więc niewątpliwie już wiele lat po zawarciu przez strony umowy o kredyt indeksowany do CHF, nie mógł więc z oczywistych przyczyn zostać zaprezentowany powodom przy podpisywaniu umowy, a tylko wówczas mógłby zostać uznany za przydatny w niniejszym postępowaniu. Co więcej, w sytuacji gdy wyjaśnienie zasad ustalania przez pozwanego Banku tabeli kursowej wymagało opracowania aż tak szczegółowej ekspertyzy, tym bardziej zasadnym jest stwierdzenie, że zapisy umowne odwołujące się do tabel kursowych Banku, prowadziły do zaburzenia równowagi pomiędzy stronami umowy, a w konsekwencji do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Odnośnie zarzutów dotyczących prawidłowego poinformowania powodów na temat ryzyka kursowego związanego z kredytem hipotecznym waloryzowanym do waluty obcej, należy wskazać, że z zeznań powodów jednoznacznie wynika, że nie oferowano im kredytu złotowego, a tylko kredyt waloryzowany do waluty, bowiem nie mieli zdolności kredytowej pozwalającej na otrzymanie kredytu w złotych. Nie otrzymali z Banku informacji odnośnie przeliczeń kursu. Nie informowano powodów dokładnie o ryzyku kursowym, co się może wydarzyć, przeciwnie pracownik strony pozwanej zapewniał powodów, że CHF jest walutą stabilną i nie nastąpi drastyczny wzrost raty, nie poinformowano powodów, że wahania kursu będą tak znaczne, że powodowie na tym dużo stracą. W niniejszej sprawie nie było sporne, że powodowie podpisali przedstawione im przez pozwanego „Oświadczenie kredytobiorcy”, zawarte w § 30 umowy. Pouczenie to nie było jednak należyte i wyczerpujące. Odnośnie prawidłowości pouczenia, jego przejrzystości i zrozumienia przez konsumenta przy zawieraniu wieloletniej umowy kredytu wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021 (C 212/20), wskazując, że jeżeli warunki umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem są wyrażone na piśmie, warunki te zawsze muszą być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem, a tym samym muszą spełniać wymóg przejrzystości (teza 39) oraz że wymóg przejrzystości warunków umownych należy rozumieć jako oznaczający obowiązek, aby dany warunek umowny nie tylko był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczania stopy procentowej i oszacowanie tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - potencjalnie istotnych - konsekwencji ekonomicznych takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., (...), od C-776/19 do C-782/19, EU:C:2021:470, pkt 64 i przytoczone tam orzecznictwo); w odniesieniu do kursów waluty wskazano, że wymóg zredagowania umowy w sposób jasny i przejrzysty oznacza, że z jego treści konsument ma się nie tylko dowiedzieć o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r., L., C-119/17, niepublikowane, EU:C:2018:103, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo) (teza 42, 43), nadto klauzula umowna powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (teza 55).

Niewątpliwie przedstawione przez pozwanego „Oświadczenie kredytobiorcy” warunków tych nie spełnia. Przedmiotowe oświadczenie miało charakter blankietowy, gdyż z jego treści nie wynika w żaden sposób, czy i jakie konkretnie informacje dotyczące warunków udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, zasad dotyczących spłaty kredytu zostały udzielone przed zawarciem umowy, co czyni takie oświadczenie nieskutecznym. Ponadto gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować konsumenta - osobę fizyczną o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa

taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64).

Wystarczyło bowiem sięgnąć do kursów historycznych franka, kilkanaście lat wstecz, a przynajmniej od 1990 r., kiedy to w P. wprowadzono zasady gospodarki rynkowej, aby powodowie mogli się zorientować, jak faktycznie kursy CHF na rynku wyglądały w okresie wieloletnim, gdyż nie były to jedynie wahania kilkuprocentowe, a znacznie wyższe. I tak w dniu 31 stycznia 1993 r. średni kurs CHF podawany przez NBP wynosił ok. 1,06 zł, zaś na datę zawarcia umowy tj. 20 listopada 2009 2,7423 zł. Wobec braku przedstawienia symulacji nie wiadomo jakiego okresu ona dotyczyła. Nawet posługiwanie się na potrzeby umowy historycznymi kursami CHF za okres kilku lat wstecz byłoby jednak dalece niewystarczające, skoro umowa była zawierana na okres 30 lat.

Co przy tym istotne, celem zachowania zasady równowagi kontraktowej, obowiązek poinformowania powodów o tym ryzyku w sposób pełny i rzetelny spoczywał na Banku, nieistotne jest zatem, iż powodowie posiadali ogólną wiedzę odnośnie zmienności kursu walut.

Podniesiony w apelacji wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów, na okoliczność wyliczenia hipotetycznej wysokości sumy spłat kredytu powodów w okresie objętym żądaniem pozwu, przy założeniu, że kwota kredytu oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych spłacanych przez powodów w PLN wyliczana jest w oparciu o średni kurs franka szwajcarskiego ogłaszany przez Narodowy Bank Polski (według tabeli A kursów średnich NBP), aktualny na dzień uruchomienia kredytu oraz zapadalności każdej raty, w miejsce faktycznie zastosowanych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, pochodzących z tabeli kursów walut obcych publikowanej przez pozwaną, przy jednoczesnym zachowaniu pozostałych warunków umowy, nie mógł zostać uwzględniony, bowiem był on nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Prawidłowo bowiem ocenił Sąd Rejonowy skutki uznania za abuzywne postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych. Podstawowy argument wynika wprost z art. 385¹ § 1 k.c., który nie przewiduje możliwości zastąpienia wyeliminowanego zapisu umownego jakimkolwiek zapisem umownym. Nadto w orzecznictwie TSUE wyrażono jednolite stanowisko, że zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 sądy odsyłające są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby nie wywierały one, w braku sprzeciwu konsumenta, wiążących wobec niego skutków. Następnie zgodnie z orzecznictwem Trybunału w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C#618/10, pkt 73; z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C#26/13, pkt 77; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C#70/17 i C#179/17, pkt 53, wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C#125/18, pkt 59).

Dopuszczenie, jak chciałby apelujący średniego kursu NBP do przeliczeń między stronami, powodowałoby w ocenie Sądu Okręgowego, że Bank zawsze mógłby wpisywać do umów klauzule abuzywne wiedząc, że jeśli za takie zostaną uznane, to i tak jego interesy będą chronione poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego, z którego celowo w umowie zrezygnował. Skoro, jak twierdzi pozwany, stosowanie średniego kursu NBP do różnych przeliczeń było powszechne w czasie zawierania z powodem umowy, to rodziło się pytanie, dlaczego tego wskaźnika w umowie nie zastosował, choć niektóre Banki w tego typu umowach go stosowały. Ponadto przeliczenie na średni kurs NBP nie wyeliminuje abuzywnego charakteru klauzuli waloryzacyjnej, której niekorzystne skutki ponosiłby nadal konsument. Zostanie również naruszony odstraszący cel dyrektywy 93/13, skoro zastosowanie takiego kursu w istocie nie

konwaliduje podstawowej dysfunkcjonalności umowy kredytu indeksowanego do CHF jako opartego na przekazanej powodowi błędnej informacji zakładającej stabilność waluty, do której kredyt jest indeksowany (cytowany wyżej wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., (...), od C-776/19 do C-782/19). Co więcej, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 6 lipca 2020 r. V ACa 52/20, przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej (w której wyrażono zobowiązanie) w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą - a przecież bez takiego przeliczenia nie byłoby możliwe wykonywanie umowy kredytu, w którym indeksacja polegała na przeliczeniu kwoty wykorzystanego kredytu wyrażonej w złotych na walutę obcą. Stąd też, zdaniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, niezależnie od konieczności uwzględnienia woli konsumenta, bez znaczenia pozostaje kwestia możliwości zastosowania rozwiązania wskazanego przez Trybunał Sprawiedliwości, tj. możliwości zastosowania, w celu zapobieżenia skutkom związanym z eliminacją niedozwolonego warunku, przepisu w brzmieniu obowiązującym już po zawarciu umowy (vide: Wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17). Nie istnieje bowiem na gruncie prawa polskiego sytuacja będąca podstawą rozstrzygnięcia Trybunału. Nadal brak jest w prawie polskim przepisu mogącego w całości, bez potrzeby konstruowania daleko idącej analogii, zastąpić nieuczciwe warunki umowne związane z ustalaniem kursów walut niezbędnych dla wykonania przeliczeń wynikających z kształtu postanowień dotyczących indeksacji. Sąd Okręgowy w składzie niniejszym pogląd ten podziela, co czyni bezpodstawnym podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie wzięcie pod rozważę, przy orzekaniu o skutkach rzekomej abuzywności, treści art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu z dnia orzekania jak również zarzut naruszenia art. 41 ustawy Prawo wekslowe.

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego również okazały się niezasadne.

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG oraz w zw. z art. 56 k.c. i art. 65 ust. 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy zawierające odniesienie do tabeli kursowej Banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Niezależnie bowiem od wiążącego charakteru wpisu do rejestru klauzul abuzywnych, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż zakwestionowane postanowienia odwołujące się do tabel kursowych banku, tj. m.in. 1 ust. 3A, § 10 ust. 4. umowy kredytu kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Podkreślić przy tym należy, że dokonując kontroli incydentalnej kwestionowanych przez konsumenta postanowień umowy, Sąd w oparciu o przepis art. 385² k.c., bierze pod uwagę treść umowy, okoliczności jej zawarcia oraz umowy pozostające z nią w związku, tak więc opracowanie UOKiK pt. „Raport dotyczący spreadów” było zbędne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. W ocenie zarówno sądu pierwszej jak i drugiej instancji, abuzywność przedmiotowej klauzuli przejawia się w tym, że daje ona bankowi prawo kształtowania kursu waluty w sposób całkowicie dowolny. Przy czym rażące naruszenie interesów konsumenta ma związek z samą możliwością jednostronnego, niepodlegającego żadnym ograniczeniom kształtowania kursu waluty, a tym samym wysokości zobowiązania konsumenta. Zaś w orzeczeniu z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, Sąd Najwyższy uznał za abuzywne takie klauzule umowne, na podstawie których bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF, które to uprawnienie nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Sąd Najwyższy uznał, że rozwiązanie to należy uznać za konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. Dodatkowo podkreślił, że istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na

podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Zaznaczył, że w świetle art. 385¹ k.c. nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, podkreślając, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy wskazuje, iż żaden z dokumentów przedkładanych powodom tj. ani wniosek, umowa czy też regulamin nie zawierał podstawowych i istotnych z punktu widzenia wykonywania umowy definicji pojęć odnoszących się do mechanizmu waloryzacji oraz metody tworzenia tabeli kursowej. Konsumenti nie otrzymali jakiegokolwiek informacji co do przyjętego przez bank sposobu przeliczenia kredytu udzielonego w złotych na frank szwajcarski. Tym samym bank przyznał sobie de facto prawo do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania drugiej strony poprzez tabelę kursową i ustalenie wysokości spreadu.

Do rażącego naruszenia interesów konsumenta, dochodzi w sytuacji gdy na skutek nierzetelnego postępowania kontrahenta, jego sytuacja ekonomiczna zostaje ukształtowana w sposób niekorzystny, bez zachowania należytej równowagi kontraktowej. Taka sytuacja niewątpliwie zaistniała w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy. Bank dokonywał przeliczenia kwoty kredytu wypłaconego w PLN według kursu kupna CHF (który jest niższy od kursu sprzedaży), a następnie przy spłacie rat kredytowych przeliczenie następowało na podstawie kursu sprzedaży CHF (który jest wyższy od kursu kupna). Powodowie zaciągając zatem i spłacając kredyt nawet tego samego dnia i przy niezmiennym kursie waluty zobowiązani byłiby do spłaty wyższej kwoty, aniżeli otrzymali od banku. Umowa nie odwoływała się przy tym do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalała bankowi na określenie wartości miernika przy użyciu tabel kursowych wprowadzanych i ustalanych jednostronnie przez bank. Nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w tabeli kursów banku, co za tym idzie konsument pozbawiony został jakiegokolwiek możliwości zweryfikowania decyzji banku. Brak zaś szczegółowych elementów pozwalających kredytobiorcy określić i zweryfikować wysokość kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, w jakim stopniu stosowany przez bank spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, a w jakim stopniu pozwala także na osiągnięcie dodatkowego wynagrodzenia, obok odsetek kapitałowych i prowizji, którego wysokość jest dowolnie określana przez pozwanego.

O niedozwolonym charakterze klauzul indeksacyjnych świadczy również to, że nie zawierają w sobie żadnych ograniczeń, co do możliwego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. W związku z tym w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty w stosunku do złotego polskiego kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu kwoty nieporównywalnie większej do kwoty otrzymanych środków, co z oczywistych względów jest dla niego niekorzystne i narusza jego interesy.

Konsekwencją uznania za abuzywne ww. postanowień umowy kredytu, było trafne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie wiążą on powodów ex tunc. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za abuzywną powoduje bowiem jej wyeliminowanie ze stosunku umownego, i jeżeli stosunek ten można utrzymać w dalszym ciągu, umowa winna być wykonywana z pominięciem tej klauzuli.

W wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 wyrażono stanowisko, że „zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem przepisu art.6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi”, przy czym uściślono, że „dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia” (pkt 39 wyroku). Dalej w orzeczeniu

tym wskazano wprawdzie na możliwość unieważnienia umowy „jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdyby unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziło nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają natomiast główny przedmiot umowy kredytu co powoduje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy” (pkt. 43-45 wyroku).

Podobnie w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 wyjaśniono, że „unieważnienie umowy nie może stanowić sankcji przewidzianej w dyrektywie 93/13” (pkt.86) i dana umowa może zostać utrzymana w mocy, jednak pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe (pkt.83); jednocześnie jednak zastrzeżono, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy” (pkt.85, z odwołaniem do sprawy C-260/18).

Innymi słowy, TSUE w orzeczeniu z 29 kwietnia 2021 r. podtrzymał wcześniejsze stanowisko, że celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, jednak zastrzegł, że umowa może zostać utrzymana w mocy pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe. Jedynym novum jest zastrzeżenie, że „unieważnienie umowy nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynikać z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego” (pkt. 83-90 wyroku).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono również stanowisko – które Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w pełni podziela, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji. Ostatnie rozwiązanie, w świetle uwag wyżej poczynionych należy jednoznacznie odrzucić (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159).

W orzecznictwie wskazano także, że przy wyborze pierwszej lub drugiej ze wskazanych opcji decydujące znaczenie ma wola konsumenta. W realiach niniejszej sprawy powodowie zdecydowali się na drugie ze ww. rozwiązań - wnioskowali o utrzymanie umowy w zmodyfikowanym kształcie, tj. poprzez przyjęcie, że kwota kredytu udostępnionego została wyrażona w PLN, ale jest oprocentowana wg stawki bazowej LIBOR. Powodowie nie żądali stwierdzenia nieważności całej umowy, dlatego też brak było podstaw do poinformowania ich przez Sąd Okręgowy o istniejących lub możliwych do przewidzenia konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy. Nadto, Sąd Okręgowy związany jest w niniejszej sprawie zakazem reformationis in peius, zatem przy braku apelacji strony powodowej nie może stwierdzić nieważności umowy na tym etapie postępowania.

Jak zatem prawidłowo uznał Sąd pierwszej instancji, wyłączenie stosowania wobec konsumenta klauzul waloryzacyjnych nie powoduje, aby wykonywanie umowy kredytu stało się niemożliwe. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa nadal obowiązuje w całym pozostałym zakresie, a w szczególności w mocy pozostają postanowienia przewidujące elementy przedmiotowo istotne. Ustalenie wysokości kwoty kredytu, która powinna zostać wypłacona kredytobiorcom, jak również wysokości comiesięcznych rat należnych kredytodawcy jest jak

najbardziej możliwe. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż według stawki WIBOR), to skutek ten jest spowodowany przecież zamieszczeniem w umowie przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Uznanie umowy kredytu w dalszym ciągu za obowiązującą, lecz wyrażoną w złotych polskich i oprocentowaną stawką LIBOR, choć nieopłacalne z punktu widzenia interesu ekonomicznego banku, nie jest niemożliwe i nie sprzeciwia się istocie stosunku prawnego. Do stwierdzenia nieważności całej umowy na skutek abuzywności niektórych jej postanowień nie wystarcza bowiem okoliczność, że bez abuzywnych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Brak jest przepisów sprzeciwiających się obowiązywaniu tak ukształtowanej, w wyniku eliminacji klauzul abuzywnych, umowy. Podkreślić przy tym należy, że stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne – w większym lub mniejszym zakresie – niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanego, który narzucił konsumentom bezprawne postanowienia umowne. W tym zakresie przywołać należy również stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyrokach z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 oraz z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, w świetle których kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według stawki LIBOR, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, iż faktycznie zobowiązanie konsumenta zostało wyrażone w walucie polskiej. Nadto wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika bowiem wprost z treści art. 385¹ § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Nie ma zatem znaczenia, że bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy, kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można jednak stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Próba zaś modyfikacji przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz modyfikowania przez sąd postanowień umowy. Tym samym brak jest podstaw do kwestionowania rozwiązania przyjętego przez Sąd Rejonowy, a które to rozwiązanie zgodne jest z treścią art. 385¹ § 1 i 2 k.c., nie naruszyło także art. 65 k.c., 354 k. i 353¹ k.c. Należy w tym miejscu zauważyć, że powodowie nie podpisali aneksu pozwalającego im spłacać kredyt we frankach szwajcarskich, a przynajmniej taki aneks nie został przedłożony do akt sprawy..

Z tych względów, zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uwzględnienie wniosku powodów o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia „nadpłaty” dokonanej przez powodów polegającej na odjęciu od sumy kwot przez powodów faktycznie uiszczonych sumy kwot, które powodowie musieliby uiścić, gdyby sporny kredyt był kredytem złotowym, pozbawionym w ogóle mechanizmu waloryzacji z pozostawieniem jednak stawki oprocentowania jak dla kredytu waloryzowanego walutą CHF, tj. stawki bazowej LIBOR CHF 3M, okazał się chybiony. Przeprowadzenie tego dowodu pozwoliło bowiem na ocenę, czy żądana przez powodów kwota została prawidłowo wyliczona, a zatem przeprowadzenie tego dowodu zmierzało do udowodnienia okoliczności mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Nie doszło również do naruszenia art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Sąd Okręgowy podziela wyrażone w judykaturze stanowisko (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo), że samo wejście w życie przedmiotowej nowelizacji (nazywanej w języku

prawniczym „ustawą antyspreadową”) w żaden sposób nie mogło wpłynąć na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla jej bytu.

Zgodnie z art. 4 nowelizacji „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepisy te nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem - sanowanie tych, gdyż nie wspominają o tych wadliwościach ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń wadliwości (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Uzasadnione jest zatem twierdzenie, że wolą ustawodawcy było doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, oraz że miał on na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, że nawet jeżeli intencją nowelizacji było konwalidowanie in gremio wszystkich umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych, to skutek taki nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Przedmiotowa ustawa nie zawierała bowiem regulacji mogących zastąpić ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy. Zgodzić należy się ze stanowiskiem, że nie wystarcza to do przyjęcia domniemania, iż owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 dyrektywy 93/13, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo). Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej jest uzasadnione tylko w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo; nie jest natomiast rozwiązany problem dotyczący określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Jeżeli natomiast chodzi o wskazaną w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmianę umowy kredytu, to mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej i wolnej” rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w szczególności uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Podobne stanowisko wyraził także – w kontekście aneksów do umów kredytowych – TSUE w powoływanym już wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C – 19/20, podkreślając, że „wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego”.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 56 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 zd. 2 k.c., w zw. z art. 6 ust. 1, 7 ust. 1, 8b ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich stwierdzić należy, że nie były zasadne, bowiem gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C#618/10, pkt 73; z dnia 30 kwietnia 2014 r., K.

i K. R., C#26/13, pkt 77; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C#70/17 i C#179/17, pkt 53, wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C#125/18, pkt 59). Zmiana, która w ocenie pozwanego jest dla niego niekorzystna, jest konsekwencją zastosowania przez bank niedozwolonych postanowień w umowie zawartej z konsumentami.

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 405 k.c. w zw. z art.410 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu Rejonowego odnośnie do aktualizacji po stronie powodowej roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia – jako świadczenia nienależnego - w konsekwencji stwierdzenia nieskuteczności zakwestionowanych postanowień umownych. Wpłaty ponad świadczenie obliczone od wartości kredytu wyrażonej w złotych z oprocentowaniem wynikających z §1 ust. 8 w zw. z § 9 ust. 2 umowy stanowiły nienależne świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c. W świetle § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zgodnie zaś z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten ma zgodnie z art. 410 § 1 k.c. zastosowanie do świadczenia nienależnego.

Dla aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondykcji opisanych w art.410 § 2 k.c. wystarczające jest przy tym wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (solvens) a wzbogaconym (accipiens) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Powodowie spłacając kredyt w wysokości, wynikającej z klauzul abuzywnych nie mieli wiedzy, że nie byli do tego zobowiązani, bowiem dopiero rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie potwierdziło występowanie klauzul abuzywnych w łączącej strony umowie. Co do niezgodności z dobrymi obyczajami i naruszenia interesu konsumenta poprzez odesłanie do wewnętrznej tabeli kursu walut wypowiedziano się już wyżej.

Nie ulega również wątpliwości, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia dochodzonego w niniejszej sprawie przedawnia się z upływem lat 10.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. prawidłowo Sąd Rejonowy zasądził odsetki upływu 7 dni od daty doręczenia pozwanemu pismem z dnia 8 czerwca 2017 r., w którym powodowie wezwali pozwanego do zwrotu świadczenia nienależnego. Brak jakichkolwiek podstaw do tego aby odsetki te naliczać od daty wydania przez sąd rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Podsumowując, nie doszło do wskazanych w apelacji naruszeń zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W konsekwencji zastosowania we wzorcu umownym niedozwolonych postanowień umowa ta jest w części bezskuteczna i podlega wykonaniu w pozostałym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów apelacji, podlegała ona oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. z dnia 3 stycznia 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).